

UCHWAŁA

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Ewa Sokołowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Barbary Nowińskiej
w sprawie K. M.

obwinionej o czyn z art. 10 ust. 1 w zw. z art. 5 pkt 2 ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni (Dz. U. z 2018 r., poz. 305)

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 19 grudnia 2018 r.,

przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w O.,
postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2018 r., sygn. akt VII Ka (...), zagadnienia
prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy przeważająca działalność, o której jest mowa w art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni (Dz. U. z 2018 r., poz. 305), to działalność polegająca łącznie na handlu prasą, biletami komunikacji miejskiej, wyrobami tytoniowymi, kuponami gier losowych i zakładów wzajemnych czy też wystarczające jest aby była to przeważająca działalność mająca za przedmiot tylko jeden ze wskazanych tam asortymentów?”

podjął uchwałę:

„Przeważająca działalność”, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni (Dz.U. z 2018 r., poz. 305), to działalność dotycząca handlu łącznie prasą, biletami komunikacji miejskiej, wyrobami tytoniowymi, kuponami gier losowych i zakładów wzajemnych, jak i taka działalność, która za swój przedmiot ma tylko jeden ze wskazanych w tym przepisie asortyment.

UZASADNIENIE

Analizowane zagadnienie prawne zostało przedstawione przez Sąd Okręgowy w O. w następującej sytuacji procesowej.

Inspektor Pracy Państwowej Inspekcji Pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy w O., Oddział w E., wystąpił do Sądu Rejonowego w G. w V Zamiejscowym Wydziale Karnym w W., z wnioskiem o ukaranie K. M. za czyn:

1/ stanowiący wykroczenie z art. 10 ust. 1 w zw. z art. 5 pkt 2 ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni (Dz.U. z 2018 r., poz. 305, dalej cytowana także jako u.o.h.), polegające na tym, że będąc osobą reprezentującą spółkę - Prezesem Zarządu „A.” sp. z o. o., ul. P. w W., wbrew zakazowi handlu w niedzielę 11 marca 2018 r., powierzyła wykonywanie pracy w handlu w sklepach „A.” w tym dniu osobom zatrudnionym na umowę zlecenia, wymienionym we wniosku o ukaranie;

2/ stanowiący wykroczenie z art. 10 ust. 1 w zw. z art. 5 pkt 2 ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni, polegające na tym, że będąc osobą reprezentującą spółkę - Prezesem Zarządu „A.” sp. z o.o., ul. P. w W., wbrew zakazowi handlu w niedzielę 18 marca 2018 r. powierzyła wykonywanie pracy w handlu w sklepie „A.” w tym dniu osobom zatrudnionym na umowę zlecenia, wymienionym we wniosku o ukaranie.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w G. w V Zamiejscowym Wydziale Karnym w W. z dnia 10 lipca 2018 r., w sprawie V W (...), K. M. została uznana za winną popełnienia obydwu zarzucanych jej czynów i za to na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni w zw. z art. 9 § 2 k.w. w zw. z art. 24 § 1 k.w. wymierzono jej karę

grzywny w wysokości 3.000 zł.

Wyrok ten zaskarżyła apelacją obwiniona K. M., zarzucając:

1/ obrazę przepisów prawa materialnego, to jest:

a/ art. 5 pkt 2 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 6 i art. 6 ust. 2 oraz art. 10 ust. 1 u.o.h. wobec przyjęcia, że obwiniona naruszyła zakaz handlu w niedzielę poprzez powierzenie wykonania pracy zleceńbiorcom;

b/ art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (Dz. U. z 2018 r., poz. 646) poprzez odrzucenie zasady przyjaznej interpretacji przepisów.

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez dowolne ustalenie przedmiotu przeważającej działalności spółki „A.” w oparciu o zdjęcia fotograficzne części sklepów oraz oświadczenia oskarżyciela, bez przeprowadzenia obiektywnych dowodów na tę okoliczność oraz pominięcie wniosku i wpisu do KRS oraz REGON potwierdzających, że przedmiotem przeważającej działalności spółki jest sprzedaż wyrobów tytoniowych.

W konkluzji obwiniona wniosła o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie od zarzucanych jej wykroczeń.

Sąd Okręgowy w O. rozpoznając złożony środek odwoławczy, w dniu 31 sierpnia 2018 r., postanowił na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w., zwrócić się do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy, o treści wyżej zacytowanej.

Uzasadniając wniosek Sąd Okręgowy w O. podniósł, że treść ustawy „wydaje się nie budzić wątpliwości”, iż dla oceny, czy w danej placówce handlowej prowadzona jest taka przeważająca działalność, która powoduje wyłączenie zakazu handlu w niedzielę, decydujące znaczenie ma rodzaj przeważającej działalności wskazany we wniosku o wpis, a nie sam wpis w odpowiednim krajowym rejestrze, to jednocześnie Sąd ten przy rozpoznawaniu środka odwoławczego powziął wątpliwość co do tego, czy wnioskujący podmiot jest całkowicie swobodny w określeniu takiej działalności.

Zwrócił Sąd uwagę, że obwiniona reprezentuje tego rodzaju stanowisko, iż skoro jeszcze przed datą zarzucanych jej czynów, w dniu 6 marca 2018 r., złożyła wniosek o wpis do KRS wskazujący, że przeważającą działalnością w prowadzonych przez nią placówkach handlowych jest detaliczna sprzedaż

wyrobów tytoniowych, to w konsekwencji podjęte czynności powodują uchylenie przedmiotowego zakazu handlu w tych placówkach.

Sąd Okręgowy uznał, że konieczne jest dokonanie wykładni pojęcia „przeważającej działalności” na gruncie omawianej ustawy, przy czym wskazał na dwa możliwe sposoby wykładni, prowadzące do przyjęcia:

1/ w pierwszym przypadku, iż przeważająca działalność, o której jest mowa w art. 6 ust. 1 pkt 6 u.o.h., to działalność polegająca łącznie na handlu prasą, biletami komunikacji miejskiej, wyrobami tytoniowymi, kuponami gier losowych i zakładów wzajemnych. W konsekwencji takiego rozwiązania, dopiero złożenie wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego dotyczącego łącznej działalności z punktu 6, powoduje zniesienie ograniczeń w działalności handlowej. Natomiast sam wniosek o wpis dotyczący handlu tylko jednym z tych asortymentów nie spowoduje uchylenia przedmiotowego zakazu.

2/ przyjęcie drugiego rozwiązania prowadzi do wniosku, że wystarczające jest, aby przeważająca działalność miała za przedmiot tylko jeden ze wskazanych w omawianym przepisie asortymentów. Sposób, w jaki zredagowano przepis art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy może wskazywać, że dla „usankcjonowania” handlu w niedzielę możliwe jest „wybranie” z punktu 6 i zawarcie we wniosku o wpis do KRS tylko jednego rodzaju działalności handlowej, np. handlu wyrobami tytoniowymi, jako działalności przeważającej.

Jak to Sąd podkreślił – „trudno znaleźć racjonalne powody aby nie było możliwe prowadzenie w niedzielę handlu w placówkach handlowych, w których nie tylko przeważającym ale i wyłącznym przedmiotem działalności jest np. sprzedaż biletów komunikacji miejskiej jako jednego z asortymentów z tego przepisu”.

Przedstawiając argumenty przemawiające za każdą z dwóch możliwych interpretacji pojęcia „przeważającej działalności”, Sąd Okręgowy opowiedział się dość wyraźnie za drugim sposobem wykładni.

W piśmie z dnia 7 października 2018 r. prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o odmowę podjęcia uchwały. W uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, że dla udzielenia odpowiedzi na przekazane zagadnienie prawne nie zostały spełnione przesłanki określone w art. 441 § 1 k.p.k., poza tą okolicznością, że sformułowane przez Sąd Okręgowy zagadnienie prawne wyłoniło się w postępowaniu

odwoławczym. W szczególności w ocenie prokuratora, Sąd winien samodzielnie dokonać w tym zakresie stosownej wykładni ustawy.

Niezależnie od tego stanowiska, prokurator Prokuratury Krajowej wyraził następujący pogląd co do interpretacji przepisu art. 6 ust. 1 pkt 6 u.o.h., kierując się przede wszystkim dyrektywami wykładni celowościowej:

1/ sposób redakcji tego przepisu wskazuje, że ustawa dopuszcza handel w niedzielę, jeśli w deklarowanym we wpisie do KRS asortymencie placówki handlowej znajduje się choćby jeden z wymienionych towarów (prasa, bilety komunikacji miejskiej, wyroby tytoniowe, kupony gier losowych i zakładów wzajemnych). Inne rozumienie tego przepisu prowadziłoby do wyeliminowania z handlu placówki sprzedające np. wyłącznie bilety komunikacji miejskiej, co z pewnością nie było zamierzeniem ustawodawcy;

2/ o ile można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że dla właściwej wykładni pojęcia „przeważającej działalności” w rozumieniu powyższego przepisu istotne znaczenie dla oceny istnienia tej przesłanki powodującej wyłączenie spod zakazu handlu, ma mieć deklaracja złożona przez przedsiębiorcę we wniosku o wpis do stosownego KRS, to jednak zachodzi konieczność zobiektywizowania tego pojęcia w kategoriach ekonomicznych, poprzez porównanie wartości sprzedaży towarów wskazanych w art. 6 ust. 1 pkt 6 u.o.h. oraz innych nie wymienionych w tym przepisie, a znajdujących się w ofercie handlowej;

3/ w ocenie prokuratora, dla skorzystania z wyłączenia na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 6 u.o.h., nie jest wystarczające samo posiadanie w sklepie spożywczym w sprzedaży artykułów, o których mowa w tym przepisie;

W podsumowaniu tych rozważań prokurator wyraził stanowisko, iż przyjęcie, że towar wymieniony w art. 6 ust. 1 pkt 6 u.o.h. stanowi „przeważającą działalność” w rozumieniu tego przepisu jest możliwe wówczas, gdy wartość jego sprzedaży jest większa niż innych towarów i jeśli jego sprzedaż została zadeklarowana we wniosku o wpis do rejestru. Inne rozumienie tego pojęcia prowadzi wprost do obchodzenia zakazu poprzez samo deklarowanie określonej działalności we wniosku o wpis.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W niniejszej sprawie spełnione zostały warunki rozstrzygnięcia określonego zagadnienia prawnego, jako wymagającego zasadniczej wykładni ustawy, wynikające z art. 441 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i doktrynie utrwalony jest od dawna pogląd, zgodnie z którym wystąpienie w trybie art. 441 § 1 k.p.k. i tym samym uzyskanie odpowiedzi w określonej kwestii wymaga, aby:

1/ była to kwestia stanowiąca „zagadnienie prawne”, a więc problem interpretacyjny, który dotyczy przepisu rozbieżnie interpretowanego w praktyce sądowej albo przepisu o oczywiście wadliwej redakcji lub niejasno sformułowanego. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 1993 r., I KZP 14/93; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1998 r., I KZP 16/98, OSNKW 1998, z. 11 – 12, poz. 48). Zasadnicza wykładnia ustawy dotyczy więc materii prawnej – nie zaś, choćby najbardziej skomplikowanych – zagadnień faktycznych, oceny dowodów, czy też możliwości zastosowania określonej normy do ustalonego w sprawie stanu faktycznego (por. R. A. Stefański, Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001, s. 254 – 261, 352 – 371).

2/ zagadnienie to wymagało „zasadniczej wykładni ustawy”, a nie wskazania sposobu rozstrzygnięcia konkretnej sprawy. Ma zatem odnosić się do sytuacji, gdy określony przepis umożliwia rozbieżne interpretacje, a nie takiej, w której przepis jest jasno sformułowany lub nie powoduje szczególnych trudności przy wykładni, co oznacza, że chodzi tu jedynie o przypadki, gdy mimo podjętej próby sąd występujący z zagadnieniem prawnym nie jest w stanie samodzielnie dokonać niezbędnej jego interpretacji. Wymóg dokonania „zasadniczej” wykładni ustawy, sprowadzający się do możliwości rozstrzygania jedynie kwestii ogólnych, związanych z interpretacją przepisu lub jego części, wyklucza możliwość udzielenia odpowiedzi na wprost zadane pytanie, czy wskazany konkretnie, będący przedmiotem rozpoznania sprawy czyn stanowi, czy też nie stanowi czynu zabronionego (zob. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Warszawa 2014, s. 1504; Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom II, pod red. D. Świeckiego, Warszawa 2017, s. 224 – 225; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 29 stycznia 2004 r., I KZP 37/03, Prok. i Pr.-wkl. 2004, nr 3,

poz. 6; z dnia 29 września 2004 r., I KZP 22/04, R-OSN KW 2004, nr 1, poz. 1691).

Nie jest rolą Sądu Najwyższego zastępowanie sądów przy dokonywaniu wszelkiej wykładni prawa. Sąd Najwyższy w swym orzecznictwie konsekwentnie podnosi, że sąd odwoławczy powinien zawsze podjąć próbę wyjaśnienia nasuwających się wątpliwości i dopiero wówczas, gdy nie jest w stanie ich rozwiązać przedstawić zagadnienie Sądowi Najwyższemu (np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 10/17, OSN KW 2018, z. 3, poz. 24; z dnia 19 stycznia 2010 r., I KZP 32/09, OSN KW 2010, z. 3, poz. 24). Choć pojęcie „zasadniczej” wykładni budzi liczne kontrowersje, to niewątpliwie przymiotnik ten określa sytuacje szczególne, specyficzne, wychodzące poza zwykły przypadek interpretacji (zob. L. K. Paprzycki, Przedstawianie zagadnień prawnych Sądowi Najwyższemu, Trybunałowi Konstytucyjnemu i Europejskiemu Trybunałowi Sprawiedliwości – problematyka kompetencji w postępowaniu karnym, [w:] Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywności. Księga Pamiątkowa Profesora Andrzeja Bulsiewicza, Toruń 2004, s. 303; J. Bratoszewski, Działalność uchwałodawcza Sądu Najwyższego. Wybrane problemy, [w:] Nowe prawo karne procesowe. Zagadnienia wybrane. Księga ku czci Profesora Wiesława Daszkiewicza, Poznań 1999, s. 187).

3/ zagadnienie prawne spełniające te warunki wyłoniło się „przy rozpoznawaniu środka odwoławczego”, tzn. było powiązane z konkretną sprawą w taki sposób, że od jego rozstrzygnięcia zależy rozstrzygnięcie tej sprawy. Zagadnienie to nie powinno też być w swojej istocie prośbą o pomoc we właściwym stosowaniu prawa, konkretnie zaś subsumcji. Jest ona właśnie elementem procesu stosowania prawa, nie zaś jego wykładni (por. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2011, t. II, s. 868 - 871; S. Wronkowska, Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa, Poznań 2005, s. 140; uzasadnienia postanowień Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2010 r., I KZP 37/09, OSN KW 2010, z. 5, poz. 41; z dnia 25 maja 2010 r., I KZP 3/10, OSN KW 2010, z. 7, poz. 56). Tryb wskazany w art. 441 k.p.k. nie służy więc temu, by sądy odwoławcze, przy pomocy Sądu Najwyższego, upewniały się co do prawidłowości przyjmowanego przez nie stanowiska interpretacyjnego, czy sposobu kwalifikacji prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Poczynienie powyższych uwag stało się konieczne, ponieważ analiza treści pytania prawnego sformułowanego przez Sąd Okręgowy w O. oraz uzasadnienia postanowienia tego Sądu może prowadzić do wniosku, że nie zostały spełnione wszystkie wymagania związane z instytucją zawartą w art. 441 § 1 k.p.k. Jak już zaznaczono, występując z pytaniem prawnym, sąd odwoławczy, oprócz ścisłego sformułowania pytania, ma obowiązek wykazać w uzasadnieniu swego postanowienia, dlaczego zachodzi w danym przypadku potrzeba dokonania przez Sąd Najwyższy zasadniczej wykładni określonego przepisu prawa. Jeżeli jednak sąd nie sprostą w pełni tym wymaganiom, to nienależyte dopełnienie tego wymogu nie wyklucza jeszcze podjęcia przez Sąd Najwyższy stosownej uchwały, gdy przedstawione zagadnienie jawi się wyraźnie jako realne, istotne i wymagające zasadniczej wykładni ustawy.

W niniejszej sprawie zachodzi właśnie taka sytuacja, wywołująca potrzebę dokonania wykładni i to takiej, która ma charakter zasadniczy. Potrzeba ta wynika przede wszystkim ze szczególnie niejasnej redakcji artykułu, odczytywanej w kontekście techniki legislacyjnej całej jednostki redakcyjnej aktu normatywnego, jaką jest art. 6 u.o.h. W niniejszej sprawie wystąpił problem w obrębie wykładni językowej, co do roli funktorów językowych i znaków interpunkcyjnych w analizie i odczytywaniu tekstu prawnego oraz skonfrontowania z celem danej regulacji. W grę wchodzi zatem przede wszystkim analiza za pomocą wykładni językowej oraz funkcjonalnej, przy czym odpowiednie rezultaty daje już użycie wykładni językowej. Należy w tym miejscu ponownie podkreślić, że istotne niejasności w formułowaniu tekstu prawnego należą do zagadnień kwalifikujących wykładnię jako interpretację o charakterze zasadniczym. Wątpliwości wskazane przez Sąd pytający zachodzą obiektywnie i są natury zasadniczej, zaś ich rozstrzygnięcie – obok istotnego znaczenia dla praktyki - będzie realizacją konstytucyjnej funkcji Sądu Najwyższego, jaką jest dbałość o jednolitość orzecznictwa.

Przechodząc do rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego należy w pierwszej kolejności odwołać się do art. 5 u.o.h., który wprowadza generalny zakaz polegający na tym, że w niedziele i święta w placówkach handlowych są zakazane: handel oraz wykonywanie czynności związanych z handlem (pkt 1) oraz powierzanie pracownikowi lub zatrudnionemu wykonywania

pracy w handlu oraz wykonywania czynności związanych z handlem (pkt 2). Ustawa przewiduje szereg wyjątków od zakazu handlu, wymienionych enumeratywnie w art. 6 ust. 1 pkt 1 – 32 u.o.h. Zakaz nie obowiązuje między innymi w placówkach handlowych, w których przeważająca działalność polega na handlu prasą, biletami komunikacji miejskiej, wyrobami tytoniowymi, kuponami gier losowych i zakładów wzajemnych (art. 6 ust. 1 pkt 6 u.o.h.). Należy nadmienić, iż pojęciem „przeważającej działalności” ustawodawca posłużył się również w kilku innych przypadkach stanowiących wyjątek od zakazu handlu w niedziele i święta, a mianowicie w art. 6 ust. 1 pkt 2, 5, 6, 28, 29 i 30 u.o.h. Aby przejść do interpretacji zwrotu „przeważającej działalności” w rozumieniu przepisu art. 6 ust. 1 pkt 6 u.o.h., w pierwszej kolejności należy odwołać się do regulacji i motywów ustawodawczych, które spowodowały uchwalenie ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni. Przyczyną wprowadzenia ustawowej regulacji do systemu prawa była chęć stworzenia warunków dla dodatkowej ochrony pracowniczej, zwłaszcza z punktu widzenia konieczności ochrony tradycji i rodziny.

Motywy ustawodawcy nie było w szczególności wprowadzenie formy reglamentacji obrotu określonymi dobrami, co silnie przemawia za łącznym (koniunkcyjnym) rozumieniem przepisu art. 6 ust. 1 pkt 6 omawianej ustawy. Co prawda, Sąd pytający zwraca w kontekście oferowania pewnego rodzaju dóbr uwagę na specyficzny typ czy charakter działalności, jakim jest prowadzenie „kiosku”, jednak godzi się zauważyć, iż charakter ten nie jest formą prawną, a tylko pewną popularną konwencją prowadzenia sprzedaży. Wbrew temu, co zauważa Sąd pytający, niekoniecznie też placówki takie „łącznie” za przedmiot sprzedaży mają właśnie tak szeroki asortyment. W takich sytuacjach kategoria koniunkcji nie zawsze musi być spełniona po to, aby można było mówić o pewnym „typie” prowadzonej działalności.

Przywołane otoczenie normatywne przeczy stanowisku, zgodnie z którym ustawodawca, oddzielając wymienione asortymenty przecinkami, chciał stworzyć wypowiedź normatywną podkreślającą koniunkcję. Oto bowiem w art. 6 ust. 1 pkt. 5 u.o.h. ustawodawca określając pewien typ sprzedaży („przeważająca działalność polega na handlu pamiątkami lub dewocjonaliami”) wskazując na dwa typy

artykułów, użył w podobnym przecież kontekście, jednak niewymagającym skrótowości wypowiedzi, spójnika „lub”, oznaczającego alternatywę.

Z kolei w pkt. 10 powołanego artykułu użyto przecinka wymieniając rodzaje działalności takie, jak „kultura, sport, oświata, turystyka i wypoczynek”, a zatem stosując podobny zabieg legislacyjny, jak w wypadku pkt. 6, przy czym trudno sobie wyobrazić placówkę prowadzącą działalność łącznie w powołanych wyżej dziedzinach. Nawet w wypadku istnienia takich placówek, koniunkcyjne ich traktowanie przy określaniu wyjątków od zakazu handlu w niedziele przeczyłoby *ratio legis* regulacji. Inna interpretacja, w tym przedstawiona jako alternatywna przez Sąd pytający, bazuje na analizie funkcji koniunkcyjnej przecinka w oparciu o zasady logiki, jako modyfikatora semantycznego, którego używa się w celu osiągnięcia większej skrótowości tekstu prawnego.

Z zasady trafnie spostrzega się w rozważaniach Sądu pytającego, że przecinek jest wówczas odpowiednikiem koniunkcji (tak A. Malinowski (red.), *Logika dla prawników*, Warszawa 2002, s. 143; S. Wronkowska, M. Zieliński, *Problemy i zasady redagowania tekstów prawnych*, Warszawa 1993, s. 153). Podążając tym tokiem myślenia pozornie słuszne wydaje się zapatrywanie, zgodnie z którym uzyskanie statusu placówki handlowej korzystającej z wyłączenia zakazu handlu w niedziele, wymaga, aby wszystkie wymienione w art. 6 ust. 1 pkt. 6 u.o.h. typy asortymentów powinny łącznie znaleźć odzwierciedlenie w treści wniosku o wpis do rejestru i posiadać jeden przyporządkowany numer klasyfikacji PKD, odpowiadający rodzajowi przeważającej działalności. Trafnie jednak Sąd pytający dokonuje analizy wypowiedzi ustawodawcy, zawartej w art. 6 ust. 1 pkt. 6 u.o.h. Cały przepis art. 6 u.o.h. jest przywołaniem pewnych form czy rodzajów praktykowanej działalności handlowej, w każdym punkcie kończonych znakiem średnika (;), którego głównym zadaniem nie jest wyliczenie pojęć podpadających pod dyspozycję normy dopuszczającej wyjątek od zakazu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni, w formie wyłącznie koniunkcyjnej. Trafnie Sąd pytający wskazuje na znaczenie występowania znaku przecinka w punkcie 6 art. 6 ust. 1 u.o.h., w którym zwroty oddzielone przecinkami znajdują się przed znakiem koniunkcji „i” użytego na końcu wyliczenia odnoszącego się do kuponów gier losowych i zakładów wzajemnych. Użycie takiego spójnika w tym kontekście

osłabia koniunkcyjne znaczenie przecinków między innymi rodzajami asortymentów wymienionych w tym punkcie. Zgodnie z tym rozumowaniem, stan uchylenia zakazu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni usankcjonowany jest przez zawarcie we wniosku o wpis do KRS choćby jednego rodzaju działalności handlowej wymienionej w art. 6 ust. 1 pkt 6 u.o.h., jako przeważającej. Na taką wolę ustawodawcy wskazuje werbalizacja innych punktów art. 6 ust. 1 tej ustawy, w szczególności jego pkt. 10.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 2 u.o.h., przeważająca działalność oznacza rodzaj przeważającej działalności wskazany we wniosku o wpis do krajowego rejestru urzędowego podmiotów gospodarki narodowej, o której mowa w ustawie z dnia 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej (numer identyfikacyjny REGON).

Pojęcie „przeważającej działalności” wymaga także analizy słownikowej. Przewaga (jakościowa lub ilościowa) jednej działalności, jednej branży czy też jednego rodzaju oferowanych dóbr nad innymi, zachodzi zasadniczo wówczas, gdy konkretny podmiot oferujący, przedsięwzięcie aktywność na przynajmniej kilku (a więc więcej niż jednym) z wymienionych w przepisie pól handlu (np. handel prasą i biletami komunikacji miejskiej). Z tej perspektywy językowej zastosowanie pojęcia przewagi (odmienność równowagi) implikowałaby konieczność istnienia w asortymencie kilku przedmiotów, ale nie przesądza realizacji działań handlowych i usługowych na każdym z wymienionych w omawianej regulacji pól. Taka interpretacja nie byłaby jednak uprawniona. Działalność bowiem wymieniona w art. 6 ust. 1 pkt 6 u.o.h. ma być przeważająca nad inną prowadzoną działalnością handlową, niewymienioną w tym punkcie. Trafnie zatem Sąd pytający określa alternatywnie dwa warianty interpretacyjne, w których przeważająca działalność odnosi się niejako *a contrario* do asortymentu niewymienionego w art. 6 ust. 1 pkt. 6 u.o.h., a dostępnego w danych placówkach.

Odrębnej wykładni wymaga zagadnienie interpretacji definicji ustawowej „przeważającej działalności”, w której za kryterium przyjęto formalny wpis do rejestru. Z drugiej jednak strony, jak wskazuje Sąd Okręgowy w uzasadnieniu postanowienia, w definicji tej można odnaleźć kryterium materialne odnoszące się do rzeczywistej działalności podmiotu.

Kwestia ta nie jest jednak przedmiotem zagadnienia prawnego.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi jak w uchwale.